

Dorota Brylla

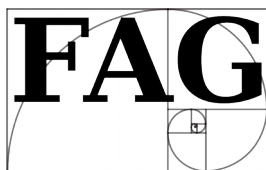
Nathana Aviezera interpretacja kabały i próba konkordyzmu: o (nie)współmierności dziesięciu wymiarów przestrzennych teorii strun i dziesięciu sefirot kabały

Filozoficzne Aspekty Genezy (Philosophical Aspects of Origin) 11, 261-276

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Dorota Brylla

Nathana Aviezera interpretacja kabały i próba konkordyzmu: o (nie)współmierności dziesięciu wymiarów przestrzennych teorii strun i dziesięciu *sefirot* kabały

W słowach poniższych pozwolę sobie odnieść się do rozważań Nathana Aviezera zamieszczonych w artykule „Kabała, nauka i stworzenie Wszechświata”.¹

1. Konkordyzm Aviezera

We wspomnianym artykule autor stara się uzgodnić twierdzenia kabały z odkryciami współczesnej nauki — ściślej, koncepcjami na temat powstania Wszechświata (formułowanych w ramach kosmogonii/kosmologii) — pisze zatem z perspektywy konkordyzmu. Konkordyzm Aviezera dotyczy, rzecz jasna, prób konsolidacji nauki z judaizmem — kabała (tutaj luriańska), będąca przedmiotem analiz Aviezera, jest wszak mistyczną ścieżką religii mojżeszowej.²

¹ Por. Nathan AVIEZER, „Kabała, nauka i stworzenie Wszechświata”, przeł. Dorota Brylla, *Filozoficzne Aspekty Genezy* 2014, t. 11, s. 243-259, <http://www.nauka-a-religia.uz.zgora.pl/images/FAG/2014.t.11/art.11.pdf> (24.06.2015).

² Pod pojęciem „kabała” akademicko rozumiany jest mistyczny trend judaizmu, w który tenże zorganizował się w czasach średniowiecza, najprawdopodobniej na terenach Hiszpanii i Francji. Szersze ujęcie upatruje w kabale całość mistycyzmu żydowskiego, więc także formy, jakie przyjął on w pierwszych wiekach n.e.

(w innych pracach autor ten podejmuje twierdzenia klasycznego judaizmu). Sam Aviezer określa się jako ortodoksyjny żyd. Jest także profesorem fizyki, stąd jego znajomość tematów związanych zarówno z *science*, jak i z mozaizmem. Zagadnienie kreacji świata — w kontekście prób pogodzenia perspektywy judeo-chrześcijańskiej i naukowej — jest również przedmiotem pracy autora pt. **In the Beginning**,³ przy czym tutaj rozważania wychodzą od literalnego zapisu pierwszych wersów Tory, to jest Księgi Rodzaju (Księgi Bereszit). Dokładniej rzecz biorąc, autor na warsztat bierze sześć biblijnych dni stworzenia. Tych sześć dni przedstawianych jest przez niego jako sześć faz rozwoju Wszechświata, jako sześć wielkich epok czasowych — interpretacja taka daleka jest zatem od dosłownej, utożsamiającej dzień z 24-godzinnym odcinkiem czasu. Argumentacja Aviezera bazuje na argumencie z domniemanej nietożsamości czasu Bożego i ludzkiego.⁴ To tyle, jeśli chodzi o Torę i judaizm ortodoksyjny.

Jako mistycyzm w ogóle rozumiany jest przeze mnie (w dyskusji naukowej nie istnieje bowiem co do tego zgoda) typ spekulacji nad zespołem twierdzeń o sferze boskiej (nadprzyrodzonej), kompleks założeń o rzeczywistości duchowej, na które przystaje mistyk (por. Michał KRAWCZYK, „Nowe perspektywy dla spekulatywnego mistycyzmu. O koncepcji fenomenu przesyconego Jeana-Luca Mariona”, *Ogrody Nauk i Sztuk* 2012, nr 2, s. 21 [21-29]). Od klasycznej spekulacji (teologicznej, filozoficznej) różni się on tym, że zakłada często twierdzenia ezoteryczne, a więc niejako nieortodoksyjne — mimo że wychodzi (teraz konkretnie już mistycyzm żydowski) od nauk klasycznego judaizmu, a więc od doktryny religii możeszowej. Mistycyzm z istoty swojej jest więc w takim ujęciu intelektualizmem — czymś *nota bene* różnym od mistyki, która jest duchowym doświadczeniem Boga, intymnym przeżyciem człowieka doświadczającego rzeczywistości boskiej, próbą intensyfikacji kontaktu ze sferą nadprzyrodzoną (a w ideale osiągnięcia *unio mystica*), próbą nieempirycznego „poznania” Boga — poznania relacji zachodzących pomiędzy stwórcą a jego stworzeniem, to jest poznania stosunku sfery boskiej do sfery ziemskiej. Stąd kabała — jako mistyczna doktryna, ezoteryczne nauczanie (z kompleksem hermetycznych pojęć i koncepcji) — jest mistycyzmem. Należy jednak zaznaczyć, że w wypadku mistycznego judaizmu wymiary mistycyzmu i mistyki przeplatają się i intelektualny namysł nad *sacrum* (mistycyzm) często wypływa tu z mistyki (doświadczenia mistycznego, doświadczenia *sacrum*).

³ Nathan AVIEZER, **In the Beginning: Biblical Creation and Science**, KTAV Publishing House, Inc., Hoboken, New Jersey 1990.

⁴ Stąd, jak zauważa Robert Piotrowski w recenzji książki Aviezera pt. **Fossils and Faith: Understanding Torah and Science**, KTAV Publishing House, Inc., Hoboken, New Jersey 2001 (por. Robert PIOTROWSKI, „Tora i nauka według Aviezera”, *Filozoficzne Aspekty Genezy* 2012, t. 9, s. 278 [277-282], <http://www.nauka-a-religia.uz.zgora.pl/images/FAG/2012.t.9/art.11.pdf> (18.01.2015), Aviezer został przez Shaia Cherry’ego zakwalifikowany jako zwolennik „pozornie dosłownej (*ostensibly literal*) interpretacji Biblii” (por. Shai CHERRY, „Crisis Management via Biblical Interpretation: Fundamentalism, Modern Orthodoxy, and Genesis”, w: Geoffrey CANTOR *et al.*

Kabalistyczna interpretacja opisu stworzenia traktuje o czymś innym. Jak Aviezer słusznie zauważa, „Opis Tory dotyczy rzeczywistej sekwencji zdarzeń (Dzień Pierwszy, Dzień Drugi i tak dalej), a kabała akcentuje rolę Boga w procesie Stworzenia i Jego oddziaływania z Wszechświatem”.⁵ I tutaj jednak, to jest w sytuacji kabały, Aviezer stara się pogodzić twierdzenia religijne (w tym wypadku w istocie mistyczne⁶) z ustaleniami naukowymi.

2. Kabała: główne pojęcia i koncepcje. Krytyka tezy Aviezera o paralelizmie *sefirot* kabały-wymiary przestrzenne teorii strun

Co prawda, kabała nie skupia się na interpretacji tego, co działo się w trakcie dni stworzenia, ale wprzęga w swoją refleksję kategorię dni stworzenia, asocjując ją z centralną dla kabały koncepcją *sefirot*. *Sefirot* (l. poj. *sefira*) stanowią struktury, aspekty, potencje, przejawy, hipostazy, atrybuty, siły Boga (*Ein-Sof*), poprzez które wychodzi on ze swojej „ukrytości” (*Ein-Sof* [„nieskończone”/ „bezkresne”] właśnie). Wyjściowo, to jest etymologicznie, pojęcie *sefirot* niesie sens „liczb”, lub lepiej: „wyliczeń”, „enumeracji” — termin *sefira* pochodzi od hebrajskiego rdzenia ס-פ-ר (*s-f-r*), tworzącego słowa *safar*: „liczyć”, „wyliczać” oraz *sifra*: „cyfra” — ale w dojrzałej kabale *sefirot* są w istocie Boskimi „oddziaływaniami z Wszechświatem”.

Co istotne dla nas, Aviezer w swoim konkordyzmie argumentuje za paralelizmem *sefirot*-dziesięć przestrzennych wymiarów teorii strun⁷ (*sefirot* w doktrynie mistycyzmu żydowskiego bowiem również jest dziesięć). Innymi słowy, autor twierdzi, że wymiary przestrzenne to fizyczny odpowiednik bytów duchowych — *sefirot*.⁸ Odniesienie przez Aviezera koncepcji dziesięciu *sefirot* do

(eds.), *Jewish Tradition and the Challenge of Darwinism*, The University of Chicago Press, Chicago 2006, s. 166 [166-187]).

⁵ AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 244.

⁶ Kabała to wszak mistycyzm.

⁷ Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 250-251, 257-258.

⁸ Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 250-251, 257-258.

dziesięciu wymiarów przestrzennych teorii strun jest wynikiem nacisku położonego w kabale Izaaka Lurii — do której Aviezer się odwołuje — na rolę Boga w procesie kosmogonicznym i Jego swoiście emanacyjne interakcje z Wszechświatem.

Dokładniej rzecz biorąc, trzy górne *sefirot*⁹ są według Avieзера trzema wymiarami przestrzeni znanymi nam, to jest dostępnymi ludzkiemu doświadczeniu (góra-dół, wschód-zachód, północ-południe), a siedem *sefirot* dolnych to siedem wymiarów przestrzeni zwiniętych w procesie stworzenia, niedostępnych ludzkiemu poznaniu, o których orzeka teoria strun.¹⁰ Ideę odpowiedniości *sefirot*-fizyczne wymiary przestrzenne Aviezer buduje na tym, że *sefirot* w **Sefer Jecira** [„Księżde Stworzenia”] — pierwszym dziele mistycyzmu żydowskiego — opisywane są jako wymiary właśnie¹¹ (w oryginale: קצוות; *kecawot* — dosłownie „krańce”, „kierunki” [w domyśle: przestrzeni]): „[...] *Zapieczętował nimi sześć krańców* [...]”¹² (owe sześć krańców to, jak się w księżde stwierdza: góra, dół, wschód, zachód, południe i północ¹³).

Ponieważ w teorii strun mówi się o dziesięciu wymiarach przestrzennych (i jedenastym czasowym), a w kabale występuje dziesięć *sefirot*,¹⁴ które w **Sefer Jecira** — podkreślającej dekadyczną postać *sefirot*¹⁵ — określane są m.in.

⁹ Z diagramatycznego wyobrażenia *sefirot*, to jest tak zwanego *ec chajim* — „drzewa życia” (por. dołączoną ilustrację). Wyobrażenie drzewa *sefirot* pojawia się w kabale trzynastowiecznej i późniejszej, z centralną rolą systemów kabały Moszego Kordowera i Izaaka Lurii (XVI w.). W tej symbolicznej reprezentacji Boskiej struktury *sefirot* przyjmują już właściwe im „imiona”, będące w istocie konkretnymi desygnatami przymiotów samego Boga.

¹⁰ Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 250-251, 257-258.

¹¹ Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 245, 250.

¹² **Sefer Jecira, czyli Księga Stworzenia** (wydanie dwujęzyczne), tłum., op. i kom. Wojciech Brojer, Jan Doktor, Bohdan Kos, TIKKUN, Warszawa 1995, s. 95 — tekst polski, s. 96 — tekst hebrajski (akapit 1.13).

¹³ **Sefer Jecira...**, s. 95 — tekst polski, s. 96 — tekst hebrajski (akapit 1.13).

¹⁴ Klasycznie patrząc. Pomijam tu problem jedenastej *sefirot* *Da'at* — tak zwanej *sefirot* ukrytej.

¹⁵ „Dziesięć sefir nicości. Dziesięć, a nie dziewięć, dziesięć, a nie jedenaście. Pojmij w mądrości i bądź mądry w pojmowaniu. Zgłębiaj je, badaj, ustalaj rzecz dokładnie i przywróć Stwórcy należne Mu miejsce” (**Sefer Jecira...**, s. 85 [akapit 1.4]).

jako „wymiary” (*resp.* „krańce”), stąd sugerowana przez Aviezera kongruencja. Moją wątpliwość wzbudza jednak idea owej odpowiedniości — o czym powiem za chwilę. W tym miejscu mogę tylko zwrócić uwagę, że **Sefer Jecira** — jeśli już mamy odwoływać się do tej księgi (jest ona bowiem, gwoździ ścisłości, traktatem prekabalistycznym) — odnosi kategorię *kecowot* do sześciu *sefirot*, a nie całej ich dekady. Owa szóstka zostanie później w kabale utożsamiona z siedmioma niższymi *sefirot*, przy czym — jak zaznacza znawca mistycznej ścieżki judaizmu Gershom Scholem — „[...] w jaki sposób te sześć zostało uzupełnionych o siódmą, nigdy nie zostało rozstrzygająco ustalone”.¹⁶

Przywołałam powyżej ideę, zgodnie z którą kabalistyczne *sefirot* dzieli się na *sefirot* górne i *sefirot* dolne. Owo rozróżnienie wykorzystuje w swoich rozważaniach także Aviezer.¹⁷ Dodajmy, że w kabale trzy górne *sefirot* (przyjmujące nazwy: *Keter* [„Korona”/„Wola”], *Chochma* [„Mądrość”], *Bina* [„(Z)rozumienie”/„Pojmowanie”/„Inteligencja”]) określane są jako „pałac wyższy”, a siedem dolnych/nieższych *sefirot* (*Chesed* [„Miłosierdzie”/„Litościwość”], *Gewura* [„Srogość”/„Sąd”/„Sprawiedliwość”], *Tiferet* [„Piękno”/„Harmonia”], *Necach* [„Zwycięstwo”/„Trwanie”], *Hod* [„Majestat”/„Chwała”], *Jesod* [„Fundament”/„Podstawa”], *Malchut* [„Królestwo”]) to „pałac dolny”/„pałac niższy” oraz tak zwane *zajin tachtonot* (hebrajska litera *zajin* [ת] równa się wartości cyfrowej siedem). Dolne *sefirot* (poza *Malchut*) przyjmują także nazwę *sefirot ha-binjon* („*sefirot* stworzenia/konstrukcji”) — z uwagi na to, że skorelowane zostały z sześcioma aktywnymi biblijnymi dniami stworzenia (stąd *sefira Malchut* — jako odpowiadająca dniu siódmemu-szabatowi, obwarowanemu w judaizmie zakazem wykonywania wielu czynności — nie wchodzi w zakres dni aktywnych i w kategorię *sefirot ha-binjon*).

Aviezer, identyfikując siedem dolnych *sefirot* z siedmioma zwiniętymi wymiarami przestrzennymi teorii strun, wykorzystuje koncepcję „rozbitych *sefirot*” — *sefirot* rozbitych w akcie stworzenia.¹⁸ Ów proces rozbicia przyjmuje w ka-

¹⁶ Gershom SCHOLEM, **Kabbalah**, Keter Publishing House, Jerusaleń 1974, s. 108.

¹⁷ Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 247, 249.

¹⁸ Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 251, 258. Tutaj chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Dla Aviezera stworzenie jest aktem, wydarzeniem. Użycie przez autora słowa *event* sugeruje, że chodzi tu o jedno wydarzenie, o zdarzenie jednorazowe. Optyką często spotykaną jest jed-

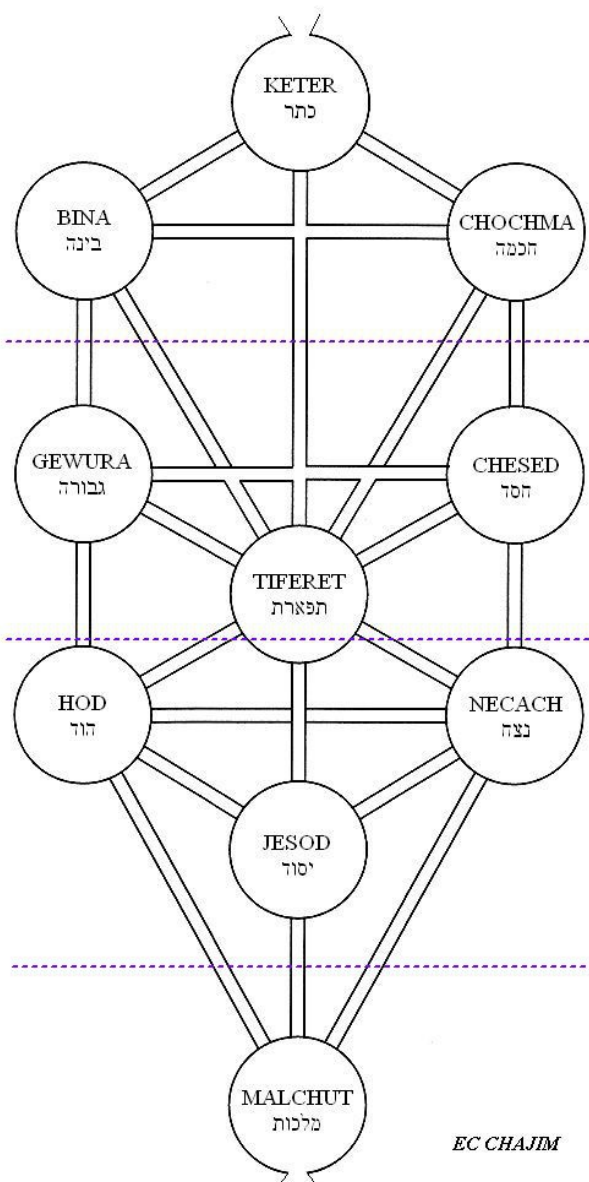
bale¹⁹ nazwę *szewirat ha-kelim* (dokładnie: „rozbicie naczyń”). Trzy górne *sefirot* to *sefirot*, które w luriańskiej kosmogonii kabalistycznej zdołały przyjąć (to znaczy były wystarczająco „silne”, aby przyjąć) boskie światło — boski promień (*kaw*) wyemanowany w przestrzeń, którą w akcie *cimcum* wydzielili w sobie Bóg (*Ein-Sof*). To pierwotne boskie światło utożsamiane jest zresztą przez Aviezera ze światłem Wielkiego Wybuchu.²⁰ Pozostałości tego ostatniego światła obserwowane są dziś we Wszechświecie jako reliktowe promieniowanie tła. Natomiast siedem dolnych *sefirot* było zbyt „słabych” na przyjęcie boskiego światła — pękły one (*sefirot* jako *kelim* — „naczynia”) i rozbiły się (*szewirat ha-kelim*), w efekcie czego mają być w jakiś sposób niedostępne, ukryte. *Szewirat ha-kelim* kabały Lurii jest dla Aviezera kluczową koncepcją, na podstawie której buduje on swoją teorię korespondencji *kelim* z siedmioma ukrytymi wymiarami teorii strun, które w akcie stworzenia zwinąć miały się do wymiarów uniemożliwiających poznanie (doświadczenie) ich przez człowieka.²¹

nak upatrywanie w doktrynie kabały stworzenia wydarzającego się ciągle, nieprzerwanie — *creatio continua* (a nie, jak przypuszczalnie sądzi Aviezer — stworzenia jako *fait accompli*). Tak sugeruje np. w artykule: Kerry GORDON, „Worlds Within Worlds: Kabbalah and the New Scientific Paradigm”, *Zygon* 2002, vol. 37, no. 4, s. 963-983. Kreacja w kabale wydarza się ciągle, istnienie wylania się stale, jest to ciągła boska ekspresja (jako że stworzenie nie jest oddzielone od Boga-stwórcy). Stąd w kabale stworzenie to nie produkt, a proces; stworzenie opisywane jest nie poprzez czasownik dokonany [tu: *created*], a poprzez czasownik w aspekcie niedokonanym [tu: *creating*] (por. GORDON, „Worlds Within Worlds...”, s. 969). Na taki „otwarty” charakter stworzenia wskazywać ma też według Gordona „otwarcie” pierwszej i ostatniej *sefiury* na *ec chajim* („drzewie życia”) — *netiwot* łączące *sefirot* przy *Keter* i *Malchut* są bowiem na niektórych wykresach niezakończone (por. dołączoną ilustrację *sefirotycznego* „drzewa”). Nawiasem mówiąc, teza Gordona o istnieniu jako przejawie ciągłego stwarzania (*the idea of existence as an expression of continuous creation* [GORDON, „Worlds Within Worlds...”, s. 969]) pozostaje u niego zgodna z perspektywą naukową — a dokładniej rzecz biorąc, z nowym paradygmatem naukowym, który Gordon prezentuje, i egzemplifikacją którego czyni właśnie kabałę. Ów nowy paradygmat naukowy bazuje na indeterminizmie, niezależnej nielinearności, koewolucyjnym wylaniu się, samoorganizacji i samostwarzaniu się systemów (a *sefirot* są jednym z takich systemów).

¹⁹ Mówimy tu o systemie kabały Izaaka Lurii.

²⁰ Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 250.

²¹ Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 247, 251, 257-258.



„Drzewo Życia”

Pragnę jednak zauważyć, że koncepcję utożsamiającą siedem zwiniętych, niedostępnych empirii wymiarów z siedmioma *sefirot* „pałacu dolnego” ciężko jest utrzymać. Siedem dolnych *sefirot* nie jest bowiem w kabale *sefirot* ukrytymi (rzekomo paralelnie do tego, jak siedem zwiniętych wymiarów ukrytych jest przed ludzkim doświadczeniem), zważywszy na to, że te siedem *sefirot* jest zgodnie z nauczaniem kabały poznawalnych właśnie. To w istocie trzy górne *sefirot* („nietknięte” podczas *szewirat ha-kelim*) można by uznać, zgodnie z doktryną kabały, za ukryte, niedostępne poznaniu, nieosiągalne. Trzy górne *sefirot* nie mogą więc stanowić odpowiednika dla trzech dostępnych ludzkiemu doświadczeniu wymiarów przestrzennych — jak chce Aviezer.²² „Pałac górny” jest niepoznawalny, niedostępny empirycznie i dyskursywnie na mocy swojej „najbardziej” boskiej natury. *Sefirot Keter, Chochma i Bina* ustanawiają transcendentną boską trójcę, która radykalnie odgraniczona jest od dolnych *sefirot* — *de facto* poznawalnych. Wydaje się więc, że Aviezer posługując się systemem Izaaka Lurii — który jest najbardziej znanym reprezentantem myśli kabalistycznej — odwraca jedną z głównych tez kabały jako takiej.

3. Idee kategoryzacji *sefirot* na trzy górne *sefirot* ukryte/niedostępne i siedem *sefirot* dolnych, dostępnych poznaniu oraz ogólnego podziału *sefirot* na triady na gruncie doktryny kabalistycznej

Jak powiedziałam, idea podziału *sefirot* na trzy plus siedem jest ideą kabały, nieobecna jest w związku z tym w **Sefer Jecira** (traktacie przedkabalistycznym). Sugestie co do powyższego rozróżnienia — oraz ujęcie trzech pierwszych *sefirot* jako swoście odrębnej, transcendentnej trójcy — pojawiają się natomiast w **Sefer ha-Bahir** [„Księżde Jasności”], pierwszym w istocie tekście kabały.

Padają tu słowa:²³

²² Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 250.

²³ *Bahiryczne* fragmenty w moim tłumaczeniu za angielskim przekładem: **The Bahir: Illumination**, trans. Aryeh Kaplan, Weiser Books, York Beach, Maine 1990; tekst ten odpowiada elektronicznej wersji zamieszczonej na stronie: <http://www.hermetics.org/pdf/sacred/bahir.pdf> (22.03.2015).

125. Dlaczego nazywane są *Sefirot*?

Ponieważ napisane jest (Księga Psalmów 19:2), „Niebiosa opowiadają (*me-Saprim*) chwałę Pana”.²⁴

126. I jakie one są?

Jest ich trzy. Wśród nich są trzy grupy i trzy dominia.

[...]

I koronują one Go²⁵ trzema „świętościami”.

127. Dlaczego są trzy „świętości”, a nie cztery?²⁶

Ponieważ świętość na wysokościach to trzy razy²⁷ trzy.²⁸ Napisane jest przeto „Bóg

²⁴ Cytat z Księgi Psalmów za przekładem: *Sefer Tehilim/Księga Psalmów*, przeł. Izaak Cylkow, Warszawa 1884.

²⁵ Boga-Króla (o czym wcześniej w tekście księgi).

²⁶ Jest to właśnie (oraz ostatnie zdanie z poprzedzającego akapitu), jak sądzę, prefiguracją dojrzałej kabalistycznej idei o trzech *sefirot* świętych, transcendentnych i siedmiu *sefirot* dolnych, nietranscendentnych, to jest poznawalnych.

²⁷ W sensie arytmetycznego mnożenia (3×3).

²⁸ Owa idea trójtriadyczności — opisywana też w dalszych słowach akapitu — to, jak uważam, antycypacja podziału *sefirot* na triady/trójce. Na takim też podziale — to jest ukonstytuowaniu *sefirot* w mistyczne trójki, triady (por. dołączoną ilustrację) — bazuje kabała, począwszy od najbardziej znanego kabalistycznego dzieła: *Sefer ha-Zohar* [„Księgi Blasku”] (o idei triad w odniesieniu do *sefirot* por. np. Bernhard PICK, *The Cabala: Its Influence on Judaism and Christianity*, The Open Court Publishing Company, Chicago — London 1913, s. 150). W takim układzie ostatnia *sefira* (*Malchut/Szechina*) pozostaje niezwiązana w trójcę, a jest mistycznym miejscem, w którym pozostałe *sefirot* zbiegają się. W rozwinięciach kabały pojawia się idea, że najwyższa *sefirotyczna* triada (*Keter-Chochma-Bina*) to triada intelektualna, środkowa triada (*sefirot Chesed, Gewura/Din, Tiferet*) to dominium jakości moralnych, a najniższa (na wykresie *ec chajim*) triada *sefirot* (*Necach-Hod-Jesod*) to sfera materialna (por. np. Adolph FRANCK, *The Kabbalah or The Religious Philosophy of the Hebrews*, trans. Isaac Sossnitz, The Kabbalah Publishing Company, New York 1926, s. 166). W nieco innym ujęciu mówi się o triadzie zasad esencjalnych, ontologicznych (pierwsze trzy *sefirot*), triadzie zasad kosmogonicznych (*sefirot* czwarta, piąta i szósta) oraz triadzie sił z planu twórczego-formującego (*sefirot* siódma, ósma i dziewiąta) (por. Leo SCHAYA, *The Universal Meaning of the Kabbalah*, trans. Nancy Pearson, Penguin Books, Baltimore, Maryland 1973, s. 30). W takiej trójtriadycznej perspektywie *sefirot* każda grupa (por. *bahiryczne* stwierdzenie: „[...] Jest ich trzy. Wśród nich są trzy grupy i trzy dominia. [...]”) ukazuje Boskość w innym aspekcie, niemniej zawsze w formie niepodzielnej trójcy (w każdej triadzie dwie przeciwstawne natury, charakteryzowane przez antytetyczne *sefirot*, równoważone są przez jednoczącą je środkową *sefirę* trzecią).

jest Królem, Bóg był Królem, Bóg będzie Królem na zawsze”.

Jest także napisane (Księga Liczb 6:24-26), „Niechaj pobłogosławi cię Wiekuisty... Niechaj przyświeca Wiekuisty obliczem Swojem tobie... Niechaj zwróci Wiekuisty oblicze Swoje ku tobie...”.²⁹

Jest co więcej napisane (Księga Wyjścia 34:6), „Wiekuisty (*JHWH*), Wiekuisty (*JHWH*)”.³⁰ *Trzecie zawiera pozostałość Bożych Atrybutów*.³¹

[...] ³²

140. Co oznacza „wtedy” [-*Az* — wymawiane *Alef Zajin* ³³]?

Uczy nas to, że niedozwolone jest wymawiać *Alef* samego. [Może on] tylko [być wymawiany] poprzez dwie litery, które są do niego dołączone, a które zajmują pierwsze

Natomiast przez to, że w akapicie 127 **Bahiru** liczba trzy — odnoszona do *sefirot* — korelowana jest z Bogiem („Bogiem-Królem” oraz „Wiekuistym” [w istocie Bogiem יהוה — tak w oryginalnym zapisie Księgi Liczb i Księgi Wyjścia]), wnoszą o boskim, transcendentnym (czyli ukrytym) charakterze trójcy najwyższych *sefirot*. Zresztą Boskie imię JHWH/יהוה (tak zwany tetragram/tetragramaton) jest niepoznawalnym, niewyraźnym (apofaza) Bożym imieniem i jako takie jest ono ukryte, co pociąga za sobą, że i trzy *sefirot* przez to imię określane są jako niepoznawalne, ukryte.

²⁹ Cytat z Księgi Liczb za przekładem: **Bemidbar/Numeri**, przeł. Izaak Cytkow, Kraków 1895.

³⁰ Cytat z Księgi Wyjścia za przekładem: **Szemot/Exodus**, przeł. Izaak Cytkow, Kraków 1895.

³¹ To zdanie można odnieść do trzeciego rozdziału hagadyczno-midraskowego dziełka **Pirkei de-Rabbi Eliezer** [Aforyzmy rabiego Eliezera], wyprzedzającego powstanie **Sefer ha-Bahir** (**Pirkei de-Rabbi Eliezer** pochodzi przypuszczalnie z VIII lub IX w.), która rozważana tu ideę od niego najprawdopodobniej zapożycza. W **Pirkei de-Rabbi Eliezer** padają słowa: „[...] Niektórzy mówią: Za pomocą dziesięciu wypowiedzeń [*ma'amarot*], świat został stworzony i były [one] zjednoczone w trzy [atrybuty] [...]” (cyt. za: Gershom SCHOLEM, **Origins of the Kabbalah**, trans. Allan Arkush, The Jewish Publication Society, Princeton University Press, Princeton 1990, s. 124).

Jak powiedziano w *bahirycznym* zdaniu („Trzecie [czyli tyle, co trzecia *sefira* określana przez występujące po raz trzeci Boże imię „Wiekuisty”/JHWH — DB] zawiera pozostałość Bożych Atrybutów”), z trzeciej *sefirot* (przyjmującej w kabale nazwę *Bina*) bierze swój początek siedem *sefirot* niższych, o pozycjach od czwartej do dziesiątej, które ujmowane są w aspekcie potencji z owej trzeciej jednostki emanujących. Te siedem dolnych sił konstytuuje więc niejako oddzielną całość.

³² Wyróżnienia dodane.

³³ Są to nazwy dwóch hebrajskich liter.

miejsce w królestwie.

Wraz z Alefem jest ich więc trzy. Siedem z Dziesięciu Wypowiedzeń³⁴ zatem pozostaje i jest to *Zajin* [który ma wartość numeryczną równą siedem³⁵].

Jest poza tym napisane (Księga Wyjścia 15:1), „Wtedy (*Az*) zaśpiewał Mojżesz i synowie Izraela”.³⁶

Co więcej, także **Sefer ha-Bahir** identyfikuje siedem dolnych *sefirot* z siedmioma dniami stworzenia, to jest z siedmioma dniami tygodnia (te dwa określenia są w **Bahirze** stosowane zamiennie).³⁷ Na przykład w akapicie 95 padają słowa: „[...] Wspomina się o nich w wersji «są wyższe nad nimi»³⁸ [chodzi o biblijny werset 5:7 z Księgi Koheleta³⁹ — DB] i jest siedem dni tygodnia”. Również inne grupy kategorii „obiektów” po siedem — wyjściowo „głosy”⁴⁰ — są w **Bahirze** asocjowane z siedmioma dolnymi *sefirot*.

W końcu, wydaje się, że w akapicie 49 księgi **Bahir** *expressis verbis* mówi się o ukrytości, niedostępności trzech górnych *sefirot*:

49. [...] Czym jest dziesięciu króli? Są nimi siedem głosów i trzy wypowiedzenia (*Amarim*). Czym są wypowiedzenia? [Są nimi te, o których wspomina się w wersji] (Księga Powtórzonego Prawa 26:18), „Wiekuiści też przyobiecał ci dzisiaj”.⁴¹

³⁴ „Wypowiedzenia” (*ma'amarot*) to synonim dla *sefirot* w tekście **Bahiru**, ale nie tylko (por. chociażby przypis 31 niniejszego szkicu). Por. też etymologię słowa *sefirot* (s. 263 niniejszego artykułu).

³⁵ Literom alfabetu hebrajskiego — poza tym, że same są one w istocie literocyframi (używa się ich do zapisu cyfr i liczb) — przyporządkowane są konkretne wartości liczbowe.

³⁶ Cytat z Księgi Wyjścia za przekładem: **Szemot/Exodus...**

³⁷ O tym por. od akapitu 55 (np. w akapicie 81 koreluje się siedem dni z literą *zajin*, która wskazuje na siedem dolnych *sefirot*).

³⁸ Według mnie ukazuje się tu charakter transcendencji trzech górnych *sefirot*.

³⁹ „Bo jest wyższy nad wysokim, który czyha, a inni wysocy nad nimi” (według przekładu: **Megilot/Ekklesiastes**, przeł. Izaak Cyłkow, Kraków 1904).

⁴⁰ „Głosy”, dzięki i poprzez które dokonało się objawienie; „głosy”, którymi nadana została Tora (por. akapity 45, 48, 49), powiązane (w akapicie 45) z „głosem Bożym” z Psalmu 29 (3-5, 7-9).

⁴¹ Cytat z Księgi Powtórzonego Prawa za przekładem: **Dwarim/Deuteronomium**, przeł. Izaak Cyłkow, Kraków 1895.

Czym są te trzy? [Dwie są wspomniane w wersie] (Księga Przysłów 4:7), „Pierwszą rzeczą jest mądrość: Nabieraj mądrości, a całym nabytkiem twoim nabieraj roztropności”.⁴²

Napisane jest przeto (Księga Hioba 32:8), [...] tchnienie Wszechmocnego rozumnymi ich czyni”.⁴³ Duch Szadaj jest tym, co udziela im Zrozumienia.

Czym jest trzecia? Jak starzec powiedział do dziecka, „Co jest ukryte przed tobą, tego nie szukaj, a co jest niedostępne przed tobą, tego nie badaj. Tam, gdzie masz władzę, szukaj, byś zrozumiał, ale tajemnice nie dla ciebie”.

Powyższy fragment mówi o pierwszej triadzie *sefirot* — „Mądrości” (*Chochma*), „Zrozumieniu” (*Bina*) oraz trzeciej *sefirze*, która, jak sądzę, utożsamiona została z pierwszą poprzez określenie jej jako „ukrytej” i „niedostępnej”.⁴⁴

Już w **Bahirze** występuje więc zarzewie fundamentalnej dla kabały dysfunkcji na dwie grupy *sefirot*: na trzy *sefirot* wyższe oraz siedem *sefirot* niższych. W dojrzałej kabale (XVI w. wzwyż) triada trzech najwyższych *sefirot* — jako triada zasad ontologicznych — jest dominium niepoznawalnym i ukrytym z uwagi na to, że stanowi sferę Boskiego zamysłu, Boskiego planu. *Sefirot Keter*, *Chochma* i *Bina* są wszak definiowane jako „*sefirot* myśli”⁴⁵ — a dziedzina Boskiego zamysłu jako taka jest niedostępna ludzkiemu pojęciu. *Keter* jest Bo-

⁴² Cytat z Księgi Przysłów za przekładem: **Miszlej/Przypowieści Salomona**, przeł. Izaak Cylkow, Wydawnictwo Austeria, Kraków — Budapeszt 2009.

⁴³ Cytat z Księgi Hioba za przekładem: **Sefer Job/Księga Hioba**, przeł. Izaak Cylkow, Wydawnictwo Austeria, Kraków — Budapeszt 2008.

⁴⁴ W tym kontekście por. słowa jednego z najbardziej znanych kabalistów, Moszego Kordowero: „[...] Trzy pierwsze *sefirot*, mianowicie Korona, Mądrość i Inteligencja, winny być uważane za jedną i tę samą rzecz. Pierwsza reprezentuje wiedzę lub naukę, druga reprezentuje wiedzęcego [to jest „tego, który wie” — DB], a trzecia reprezentuje to, co pozna[wa]ne. W celu wyjaśnienia tej identyczności wiedzieć musimy, że wiedza Stwórcy nie jest podobna do wiedzy tego, co stworzone, gdyż ta ostatnia wiedza różna jest od przedmiotu wiedzy i dotyczy rzeczy, które są od tegoż przedmiotu różne. Zawarte jest to w trzech wyrażeniach: myśli, tym [temu — DB], co myśli i w istocie myśli. Stwórca, z drugiej strony, jest jednocześnie w swojej istocie wiedzą, wiedzącym i tym, co rozumiane [...]” (Mosze KORDOWERO, **Pardes Rimmonim** [Sad Granatów], fol. 55a [cyt. za: FRANCK, **The Kabbalah...**, s. 163-164]. Por. przyp. 46 niniejszego artykułu.

⁴⁵ Por. Jechiel BAR-LEW, **Pieśń duszy. Wprowadzenie do żydowskiego mistycyzmu**, przeł. Joanna Białek i Sacha Pecaric, Stowarzyszenie PARDES, Kraków 2006, s. 103.

ską Wolą, niepoznawalną Boską esencją,⁴⁶ *Chochma* jest Boską Myślą „ukrytą w *Keter*”,⁴⁷ a o *Binie* mówi się: „Przed zmanifestowaniem się w światach, boski byt odsłania się, w swojej mądrości, w akcie czystej wiedzy, sobie, to jest swojej własnej receptywności, swojej inteligencji: *bina*”.⁴⁸

Jako że *sefirot* górne to triada ontologiczna „w zamyśle Boga”, dopiero od czwartej *sefiiry* możliwe staje się stworzenie. „[...] *sefiiry* te [*Keter*, *Chochma* oraz *Bina* — DB] reprezentują etap konceptualny, etap myślenia i planowania, etap, który jest wyższy od etapu wytwarzania”.⁴⁹ Dlatego też siedem dolnych *sefirot* przyjmują nazwę „*sefirot* konstrukcji/stworzenia” (*sefirot ha-binjon*) i powiązane zostały w kabale z kategorią biblijnych dni stworzenia (w których wydarza się boska kreacja). *Zajin tachtonot* są poznawalnym etapem realizacji Boskiego planu.⁵⁰

Sefirot emanujące z trzeciej *sefiiry Biny* (por. cytowany wcześniej *bahiryczny* akapit 127) są bezpośrednimi przyczynami stworzenia jako takiego⁵¹ — tego, co już nietranscendentne, a więc tego, co poznawalne.⁵² Jak mówi Roland Goetschel, „Z form odcisniętych w *Bina* wyemanowanych zostało siedem pozostałych *sefirot* niższych, które tworzą gmach świata”.⁵³

⁴⁶ Nie bez kozery w historii myśli kabalistycznej *sefiira Keter* występowała często jako tożsama z *Ein Sof*, to jest z *nomen omen* Bogiem ukrytym, niepoznawalnym, niedostępnym pojęciu, niezdolnym do bycia pochwyconym przez ludzki rozum, z kategorią *Deus Absconditus*. *Ein Sof* jest idealną egzemplifikacją Boga teologii apofatycznej (*resp.* teologii negatywnej).

⁴⁷ Por. SCHAYA, *The Universal...*, s. 39.

⁴⁸ SCHAYA, *The Universal...*, s. 41.

⁴⁹ BAR-LEW, *Pieśń duszy...*, s. 107.

⁵⁰ Por. BAR-LEW, *Pieśń duszy...*, s. 108.

⁵¹ Por. SCHAYA, *The Universal...*, s. 43.

⁵² A dalej: i wymiarów przestrzennych poznawalnych, doświadczanych przez człowieka; istniejących w tym, co stworzone.

⁵³ Roland GOETSCHTEL, *Kabala*, przeł. Regina Gromacka, AGADE, Warszawa 1994, s. 95.

4. Uwagi końcowe i podsumowanie

Powróćmy jeszcze na moment do Aviezera. Badacz, utożsamiając „pałac górny”, trzy nienaruszone podczas stworzenia *sefirot*, z trzema znanymi, to jest podlegającymi ludzkiemu doświadczeniu wymiarami (góra-dół, wschód-zachód, północ-południe), wydaje się nie dostrzegać faktu, że sześć wymiarów, o których mówi **Sefer Jecira** (które to dzieło Aviezer cytuje dla poparcia swojego rozumowania) — a które wejdą w klasycznej kabały w skład „pałacu dolnego”, a więc niższych *sefirot*, które „rozbiły się” i które przez Aviezera identyfikowane są ze zwiniętymi wymiarami teorii strun, czyli przestrzennymi wymiarami niedostępnymi ludzkim zmysłom — określane są *nota bene* poprzez wymiary dostępne ludzkiemu doświadczeniu. W księdze padają wszak słowa: „Piąta: trzy znaki z prostych. Zapieczętował ducha trzema i wprowadził do swego wielkiego imienia יהו. Zapieczętował nimi *sześć krańców* — zwrócił się ku *górze* i zapieczętował przez יהו. Szósta: zapieczętował dół — zwrócił się ku *dołowi* i zapieczętował przez ויה. Siódma: zapieczętował *wschód* — obrócił się do przodu i zapieczętował przez הוי. Ósma: zapieczętował *zachód* — obrócił się do tyłu i zapieczętował przez הוי. Dziewiąta: zapieczętował *południe* — obrócił się na prawo i zapieczętował przez ויה. Dziesiąta: zapieczętował *północ* — obrócił się na lewo i zapieczętował przez ויה”.⁵⁴ Na mocy powyższego i w tym wypadku — to znaczy próbując zachować odniesienie do dzieła prekabalistycznego, które dało asumpt do rozważań *stricte* kabalistycznych — pomysł Aviezera, by utożsamiać *sefirot* z wymiarami przestrzennymi teorii strun, wydaje się nietrafny.

Reasumując, sądzę, że przedstawiana przez Aviezera idea, zgodnie z którą siedem zwiniętych wymiarów teorii strun („świat dolny”) to fizyczne odpowiedniki siedmiu rozbitych *sefirot* kabały („świat górny”),⁵⁵ nie jest do końca zasadna.

Ponadto, wydaje mi się, że trudno jest utrzymać podejście konkordystyczne w sytuacji relacji nauka-mistycyzm w ogóle, jako że właściwe temu drugiemu twierdzenia mistyczne (będące próbą intelektualnego ujęcia i pojęciowego wy-

⁵⁴ **Sefer Jecira...**, s. 95 (akapit 1.13) [wyróżnienia dodane].

⁵⁵ Por. AVIEZER, „Kabała, nauka...”, s. 258.

rażenia samego mistycznego doświadczenia, tj. mistyki) są z natury nieprzystawalne do języka dyskursywnego charakterystycznego dla (współczesnej i nie tylko) nauki. Nieco łatwiej ma tutaj religia w swoim wymiarze *traditio*. Język religii zinstytucjonalizowanej oraz ortodoksji religijnej, ze swoim dogmatyzmem, jest bardziej jednoznaczny niż język mistyki i mistycyzmu, który pozostaje wyrafinowany, peryfrastyczny, polisemiczny i w istocie abstrakcyjny. Doświadczenie mistyczne wydarza się poza ludzkim językiem — jest *de facto* apofatyczne. Próbę racjonalnego poznania Boga przejmują kontemplacja mistyczna. Stąd mistycyzm z mistyką z jednej strony, a nauka z drugiej mogą stanowić, jak uważam, swoiście ujęte niewspółmierne magisteria z zasady NOMA Stephena Jaya Goulda.



Dorota Brylla

**Nathan Aviezer's Interpretation of Kabbalah and His Attempt at Concordism:
On the (Non)parallelism of Ten Spatial Dimensions of String Theory
and Ten *Sefirot* of Kabbalah**

Summary

In this paper, I argue that the suggested parallelism of string theory's ten spatial dimensions and the ten *sefirot* of Kabbalah presented by Nathan Aviezer in his article "Kabbalah, Science and the Creation of the Universe" has no basis on the strength of the kabbalistic teaching. It seems that Aviezer's idea (derived from the Lurianic Kabbalah) that the three upper *sefirot* are the counterpart of the three usual dimensions — dimensions that are familiar to us (up-down, east-west, north-south) — and the seven lower *sefirot* are the counterpart of the seven spatial dimensions that — according to the string theory — became compacted in the process of creation, and as a result are not perceived by us, is an act of diversion of the classical kabbalistic doctrine. Kabbalah claims, namely, that the first three *sefirot* are transcendent, unknowable and hidden, while it is in fact the lower seven *sefirot* that are cognizable and "open" to human experience.

Keywords: Nathan Aviezer, **Sefer Yetzirah**, **Sefer ha-Bahir**, *sefirot*, Kabbalah, Isaac Luria, *shevirat ha-kelim*, cosmogony, spatial dimensions, string theory, concordism, science, religion.

Słowa kluczowe: Nathan Aviezer, **Sefer Jecira**, **Sefer ha-Bahir**, *sefirot*, kabała, Izaak Luria, *szewirat ha-kelim*, kosmogonia, wymiary przestrzenne, teoria strun, konkordyzm, nauka, religia.